

# Jerzy Głosik

---

## Biskupin, pow. Żnin. Stanowisko 11

---

Informator Archeologiczny : badania 4, 113

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BACHÓRZ-CHODORÓWKA,  
pow. Brzozów

patrz epoka brązu

BISKUPIN, pow. Żnin

Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie

Stanowisko 11

Badania prowadził dr Jerzy Głosik. Odkrycie przypadkowe. Obiekty produkcyjne (tzw. piecowiska) z wczesnego okresu rzymskiego.

Piecowiska odkryte zostały podczas budowy drogi bitej z Wenecji do wsi Biskupin, około 150 m od zakrętu toru kolejki wąskotorowej, blisko północnego brzegu jeziora Biskupińskiego. Odsłonięto dwa piece, z tym, że jeden z obiektów przecięty został przebiegiem rowu.

Piec Nr 1 w planie rysował się w postaci półkolistej plamy (przeciętej rowem) z ceglastą obwódką przepalanej gliny, wewnątrz wypełnioną zbitą, szaro-czarną masą gliny. Ścianki od wewnątrz wylepione były gliną szarą. Średnica pieca wynosiła 29 x 30 cm. W piecu zalegały (na głębokości około 40 cm od planu) duże grudy polepy, pod którymi znajdowała się warstwa białej gliny (warstwa geologiczna). Ze strony południowej profilu rowu widoczne było zaciemnienie, biegnące od ściany pieca ku górze. W zaciemnieniu znajdowało się dużo gliny przepalanej na kolor czerwony, miejscami czarny. Tkwiły w nim również znaczne bryłki białawego „żuźła”. Przypuszczalnie był to kanał doprowadzający powietrze tzw. dmuch. Z wnętrza pieca wydobyto bryłki żuźła z zawartością szklistych zacieków. Znajdowały się one luźno w wypełnisku i nie tworzyły jednej bryły.

Piec Nr 2 na planie rysował się w postaci wyraźnego, owalnego kręgu z wypaloną na czarno i czerwono polepą oraz niebieskawą gliną. Po przecięciu piec miał kształt leja o płaskim dnie. Miejscami widoczny był negatyw kanału. Niżej piec wypełniał czarny, zbity węgiel drzewny. W jego górnych partiach znajdowały się drobne żuźle, niżej aż do dna jedynie czysty węgiel. Ściany pieca nie były tak wyraźnie ograniczone kolorystycznie, twarde i wypalone jak w obiekcie Nr 1. Podobnie kształt (średnica wynosiła 32 x 38 cm) był wyraźnie odmienny. W tym wypadku brak było polepy na dnie. Liczny żuźel wydobyty z górnej partii wypełniska miał charakter żelazisty, brak w nim było szklistych zacieków. Piec ten w całości wydobyto z Ziemi (przy pomocy obudowy z desek) i przewieziono do badań specjalistycznych w PMA.

Znalezione w najbliższym otoczeniu piecowisk drobne fragmenty ceramiki wczesnorzymskiej, pozwalają datować je na ten okres. W pewnym oddaleniu od tych obiektów, w profilu rowu drogowego przebiegała warstwa z ceramiką późnolateńską.